

POSTANOWIENIE Z DNIA 26 KWIETNIA 2005 R.
SNO 18/05

Przy opisie we wniosku omawianego przewinienia, które może łączyć się jedynie z naruszeniem prawa w postępowaniu sądowym, w praktyce stosowane są dwa rozwiązania: jedno – polegające na przytoczeniu spraw, w których sędzia miał dopuścić się oczywistej i rażącej obrazy prawa już w opisie zarzuczonego przewinienia, drugie – rezygnujące z przytoczenia spraw, w których sędzia miał dopuścić się oczywistego i rażącego naruszenia prawa w samym opisie zarzuczonego przewinienia, a sprawy te są powoływane dopiero w uzasadnieniu wniosku. Przy uwzględnianiu mniej sformalizowanego charakteru postępowania dyscyplinarnego, oba rozwiązania należy uznać za dopuszczalne.

Przewodniczący: sędzia SN Jerzy Stecki

Sędziowie SN: Lech Walenty Nowicz, Kazimierz Zawada (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym sędziego Sądu Okręgowego oraz protokółanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2005 r. zażalenia wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 1 marca 2005 r., sygn. akt (...)

p o s t a n o w i ł uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do merytorycznego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym skierował w dniu 17 stycznia 2005 r. do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko sędziemu Sądzie Rejonowego. Obwinił ją o to, że:

„w okresie od 2001 r. do czerwca 2004 r. orzekając w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego i materialnego, w szczególności poprzez:

- nieusprawiedliwioną zwłokę w rozpoznawaniu wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie adwokata lub radcy prawnego,
- opieszałość, brak jasnej koncepcji rozpoznania sprawy, brak koncentracji materiału dowodowego i brak dbałości o sprawny tok postępowania,
- bezzasadne zawieszanie spraw,

- doprowadzenie do przewlekłości postępowania poprzez okresy beczynności, zbędne odraczenie rozpraw i brak koncepcji rozstrzygnięcia sprawy,
 - nieuzasadnione opóźnienia w podejmowaniu pierwszych czynności po wydaniu zarządzenia wstępnego przez Przewodniczącą Wydziału w przedmiocie zarejestrowania pisma wszczynającego postępowanie,
- tj. o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070)”.

W uzasadnieniu wniosku odwołał się do materiału, jaki zebrał w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego: zeznań świadków, zgromadzonych akt sądowych oraz sprawozdań sędziego-wizytatora z wizytacji Wydziału I Cywilnego Sądu Rejonowego oraz z oceny orzecznictwa sędziego Sądu Rejonowego. Wskazał, że sędzia-wizytator stwierdziła:

- w kilku sprawach o podanych sygnaturach rażąco opieszalność w rozpoznawaniu wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych,
- w kilku – opieszalność w prowadzeniu postępowania, brak koncepcji rozpoznania sprawy i koncentracji materiału dowodowego oraz dbałości o sprawny tok postępowania,
- w kilku – brak koncepcji rozpoznania sprawy i znaczne okresy beczynności,
- w kilku – bezzasadne zawieszenie postępowania,
- w kilkunastu – nieuzasadnione opóźnienie w podjęciu pierwszych czynności po wydaniu zarządzenia wstępnego.

Oprócz tego, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przytoczył negatywną ocenę sformułowaną przez sędziego-wizytatora o przydatności obwinionej do orzekania. Zaznaczył również, że obwinionej wielokrotnie próbowano doręczyć zawiadomienie o terminie przesłuchania, jednakże – jak wynika z relacji Prezesa Sądu Rejonowego – nie odbiera ona kierowanej do niej korespondencji, a od dnia 11 października 2004 r. przebywa na zwolnieniu lekarskim, przy czym nie podała swego zastrzeżonego numeru telefonu. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego uznał, że obwiniona nie skorzystała z prawa do złożenia wyjaśnień w toku prowadzonego przeciwko niej postępowania. Dopiero w dniu 17 grudnia 2004 r. stawiała się u Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oświadczając, że przebywa na zwolnieniu lekarskim. Wtedy to doręczono jej postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego i poinformowano o konieczności usprawiedliwienia nieobecności oraz uzgodniono termin jej przesłuchania na 12 stycznia 2005 r. Jednak w terminie tym nie stawiała się na przesłuchanie, ani nie usprawiedliwiła swej nieobecności zgodnie z właściwymi przepisami (rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 2003 r. w sprawie warunków i trybu usprawiedliwiania niestawiennictwa oskarżonych, świadków i innych uczestników postępowania karnego z powodu choroby oraz sposobu wyznaczania lekarzy uprawnionych do wystawiania zaświadczeń potwierdzających niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie, Dz. U. Nr 110, poz. 1049);

przesłała jedynie pisemną informację, że nadal przebywa na zwolnieniu lekarskim. W rezultacie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego uznał, że obwiniona nie skorzystała z prawa do złożenia wyjaśnień w toku prowadzonego przeciwko niej postępowania dyscyplinarnego.

Rozprawę przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym w sprawie przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego wyznaczono na 4 marca 2005 r. W dniu 17 lutego 2005 r. wpłynął wniosek obrońcy obwinionej o odroczenie wyznaczonego terminu rozprawy z powodu wyjazdu obrońcy na urlop oraz o zwrócenie „sprawy Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego do postępowania wyjaśniającego opisanego w art. 114 Prawa o ustroju sądów powszechnych”.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny po rozpoznaniu z urzędu „w przedmiocie zwrotu wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego” postanowieniem z dnia 1 marca 2005 r., wydanym na podstawie art. 345 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych oraz art. 337 i 332 k.p.k., przekazał sprawę Rzecznikowi Dyscyplinarnemu celem:

- „1) uzupełnienia postępowania poprzez wysłuchanie obwinionej i sędziego-wizytatora Sądu Okręgowego do spraw cywilnych,
- 2) uzupełnienia braku formalnego wniosku poprzez dokładne określenie początkowych i końcowych dat przewinień polegających na przewlekłości postępowania, a objętych wnioskiem, przyporządkowania wskazanych w uzasadnieniu wniosku akt do zarzucanych czynów oraz ich sprecyzowanie i szczegółowe uzasadnienie wniosku odnośnie do każdego z objętych wnioskiem przewinień dyscyplinarnych”.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyjaśnił, że według art.332 k.p.k. wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego powinien zawierać dokładne określenie zarzucanego obwinionemu czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia. Także art. 114 § 4 Prawa o ustroju sądów powszechnych wymaga, aby wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej dokładnie określał zarzucany czyn. Wniosek dotyczący obwinionej tych wymagań nie spełnia. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zaznaczył ponadto, że zarzucane przewinienia nie mogą być określone za pomocą ogólnikowych sformułowań, jakimi są zwroty mówiące o „braku koncepcji rozstrzygnięcia” oraz „braku dbałości o sprawny tok postępowania”. Wskazał przy tym przykładowo sprawy (I Nc 123/02, I Nc 33/02, I Nc 157/02), co do których nie tylko we wniosku, ale i w protokołach powizytacyjnych sformułowano jedynie ogólne zarzuty „braku koncentracji materiału dowodowego”, „braku koncepcji rozpoznania”, „opieszałości”. Wreszcie wytknął, iż wnioskiem jest objęta sprawa I Ns 156/00 nie należąca do referatu obwinionej, jak też, że w jednej ze spraw z referatu obwinionej postępowanie było dwukrotnie zawieszane, a wniosek nie precyzuje, którego z tych zawiesznień dotyczy zarzut.

W zażaleniu na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, artykułów 345 § 1, art. 337 i 332 k.p.k., przez zwrot wniosku mimo nieistnienia uzasadniających to przesłanek. Podniósł, że zgodnie z art. 114 § 1 i 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych sędzia ma co najmniej dwukrotnie możliwość złożenia wyjaśnień, jeden raz w toku czynności wyjaśniających, a drugi raz po postawieniu mu zarzutów. Obwiniona nie skorzystała z tych możliwości z przyczyn, które ją obciążają. Nie było także powodów do dodatkowego słuchania przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego-wizytatora. Ewentualne doprecyzowanie jej twierdzeń zawartych w sprawozdaniach powizytacyjnych i protokole przesłuchania może nastąpić przed Sądem. Wreszcie, należy mieć na względzie, iż zarzucane obwinionemu sędziemu Sądu Rejonowego przewinienie można w drodze analogii do konstrukcji prawa karnego nazwać, zgodnie z kształtującą się praktyką orzecniczą (por. wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Odwoławczego: z dnia 22 października 2003 r., SNO 22/03, OSNSD 2003, II, poz. 57, oraz z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03, OSNSD 2003, II, poz. 61), przewinieniem o cechach trwałych. Gdy więc chodzi o czas popełnienia zarzucanego jej przewinienia, trzeba przyjąć, iż obejmował on cały okres utrzymywania się stanu oczywistej i rażącej obrazy przez obwinioną przepisów prawa procesowego i materialnego.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie podkreśla się, że zwrot sprawy na podstawie odpowiednio stosowanego art. 345 k.p.k. rzecznikowi dyscyplinarnemu do uzupełnienia postępowania może mieć miejsce tylko wyjątkowo, gdy złożony przez rzecznika wniosek wykazuje istotne braki, a ich usunięcie w postępowaniu sądowym mogłoby napotkać znaczne trudności (por. postanowienie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 3 lutego 2003 r., SNO 1/03, OSNSD 2003, I, poz. 3 oraz T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski: Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, Warszawa 2002, s. 356). W niniejszej sprawie taka wyjątkowa sytuacja nie występuje.

Co do pierwszego punktu zaskarżonego postanowienia należy w pełni podzielić wyrażone w zażaleniu zapatrywanie, że obwiniona miała możliwość złożenia wyjaśnień w postępowaniu prowadzonym przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, lecz z możliwości tej nie skorzystała wyłącznie z przyczyn, które obciążają ją samą. Podobnie, ewentualne doprecyzowanie twierdzeń sędziego-wizytatora zawartych w sprawozdaniach powizytacyjnych może niewątpliwie nastąpić w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym.

Trudno się także dopatrzeć istotnego braku formalnego wniosku w zakresie objętym punktem drugim zaskarżonego postanowienia.

Przewidziane w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych przewinienie dyscyplinarne polegające na oczywistej i rażącej obrazie prawa – zarzucone obwinionej, może być popełnione wyłącznie w ramach postępowania sądowego. Może ono być przy tym w zasadzie jedynie wynikiem naruszenia przepisów postępowania, nie wiążących się z samym orzekaniem, lecz mających na celu zapewnienie sprawnego przebiegu postępowania. Włączenie w zakres hipotezy art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych innych przepisów, zwłaszcza materialnoprawnych, byłoby na ogół nie do pogodzenia z zasadą niezawisłości sędziowskiej.

Gdy chodzi o opis we wniosku omawianego przewinienia, mogącego się, jak zaznaczono, łączyć jedynie z naruszeniem prawa w postępowaniu sądowym, stosowane są w praktyce dwa rozwiązania: jedno – polegające na przytoczeniu spraw, w których sędzia miał się dopuścić oczywistej i rażącej obrazy prawa, już w opisie zarzucanego przewinienia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 6 czerwca 2003 r., SNO 26/03, OSNSD 2003, I, poz. 39), drugie – rezygnujące z przytoczenia spraw, w których sędzia miał się dopuścić oczywistego i rażącego naruszenia prawa, w samym opisie zarzucanego przewinienia; sprawy te są powoływane dopiero w uzasadnieniu wniosku (por. powoływany już wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 października 2003 r., SNO 22/03). W ocenie składu orzekającego Sądu Najwyższego, uwzględniając mniej sformalizowany charakter postępowania dyscyplinarnego, oba rozwiązania należy uznać za dopuszczalne. W konsekwencji, niewymienienie sygnatur spraw, w których obwiniona miała się dopuścić oczywistego i rażącego naruszenia prawa, w opisie zarzucanego przewinienia, a przytoczenie ich tylko w uzasadnieniu wniosku, nie mogło zostać uznane za istotny brak formalny, uzasadniający zwrócenie sprawy rzecznikowi dyscyplinarnemu do uzupełnienia.

Kwestia zaś, czy obwiniona rzeczywiście dopuściła się wszystkich przypisywanych jej uchybień i czy ich zasięg czasowy pokrywał się z okresem wskazanym we wniosku, należy do sfery merytorycznej oceny zasadności wniosku skierowanego przeciwko obwinionej.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji (art. 437 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych).